

Ada Fijał,

Smukli, rośli jak pnie palm
Kości skóra, więcej nic
Czarne oczy biegną w dal
Z niespokojnych smagłych lic
Aj, łabu di daj...

Żyd z Jemenu dzieckiem jest
Lubi psoty, żarty, śmiech
Leżą razem człowiek, pies
Młody, stary, czy to grzech
Aj, łabu di daj...

Noc jemeńska pełna gwiazd
Słodka gdy nie męczy głód
Na ulicach gwarnych miast
Leżą Żydzi wśród swych trzód
Aj, łabu di daj...

Mówią z żarem, ogniem, z łzą
Pałą się jak święty stos
I nie usta w mchu są
Jeno ręce mają głos
Aj, łabu di daj...